

Morska wyprawa do Londynu - Rejsy, wyprawy

Nadesłany przez:

Przesłany: : 7.01.2006, 14:00:00

W lipcu i sierpniu 2007 roku w południowo-wschodniej Anglii odbędzie się Światowy Zlot Jamboree. Co prawda obozowisko zlotowe nie będzie zlokalizowane nad morzem, jednak nie powinno to utrudnić wodniakom z Europy podjęcia próby pożeglowania na to spotkanie.

Armada Skautów-Wodniaków, jaka popłynęła do Niderlandów w 1995 roku okazała się być wielkim sukcesem - jej norwescy organizatorzy przymierzają się do powtórki latem 2007 roku. Całość opiera się na pomysle, że poszczególne jachty startują ze swoich macierzystych portów i kolejno dołączają do armady na całej trasie prowadzącej do Londynu. Jaka to będzie ilość łodzi okaże się dopiero na samym końcu, po dotarciu na Jamboree. Pomysłodawcy spodziewają się, że kilka dni przed oficjalnym otwarciem Zlotu po Tamizie przejdzie potężna kolumna jachtów wodniackiej braci skautowej.

Organizatorzy mają nadzieję na przyszłą kooperację z innymi skautami podczas planowania i realizacji przedsięwzięcia. Norweski komitet w składzie Gunnar Skundberg i Einar Oslebye jest zainteresowany nawiązaniem kontaktu z przedstawicielami lokalnych, narodowych wodniackich środowisk skautowych w celu utworzenia międzynarodowego zespołu koordynującego. Aby się zgłosić, należy pisać [na adres mailowy Gunnara Skundberga](#) albo do [Einara Oslebye](#).

Niedawno propozycja podobnego przedsięwzięcia pojawiła się w serwisie [wyprawa.zhp.pl](#). Komenda Wyprawy Wędrowniczej ZHP wraz z Komodorem zapraszają wszystkie chętne środowiska wodniackie z całej Polski, a także harcerzy - żeglarzy „ukrytych” gdzieś drużynach śródlądowych do udziału w organizacji Trasy Morskiej, a w tym Wędrowniczej Floty, która przybije do brzegów Anglii łącząc się tam z innymi wędrownikami.

Dla uczestników i współorganizatorów wyprawy wyzwaniem nie jest jedynie sam udział w rejsie, ale także zaplanowanie i zorganizowanie przedsięwzięcia, w którym według przewidywań weźmie udział kilkadziesiąt osób, tworząc tym samym Małą Flotyllę Wędrowniczą, ruszającą na „podbój” Wielkiej Brytanii. Do uczestnictwa w wyprawie w roli załogi nie jest wymagane posiadanie stopni żeglarskich - propozycja jest skierowana do każdej Wędrowniczki i każdego Wędrownika, który spełni kryteria naboru określone przez Komendę Wyprawy.

Wyprawa podzielona będzie na dwa etapy: Świnoujście - Londyn i Londyn - Świnoujście. Obsada załóg płynących z Polski do Anglii wracać będzie autokarami, które przywiozą załogi płynące z Anglii do Polski.

Organizatorzy zapraszają do współpracy wszystkich tych, którzy chcieliby poprowadzić jachty w wędrowniczym projekcie lub przyjąć na siebie obowiązki I oficera na tychże jednostkach. Pytania należy kierować pod adres: trasa.morska@wyprawa.zhp.pl.

Komentarz autorski:

Inicjatywa wędrownicza jest ze wszech miar godna uwagi i poparcia (tego rodzaju i formatu wyzwania są oraz powinny być domeną Wędrowników). Dziwią jedynie niektóre fragmenty tekstów zamieszczone w serwisie [wyprawa.zhp.pl](#), których niefortunne sformułowanie może sugerować, że polscy wodniacy na morzach się nie pojawiają - a to przecież nie jest prawda. Jeśli, wyłączając pojedyncze "występy gościnne" na "Zawiszy", w ostatnim sezonie żeglarskim z jednego tylko hufca Łódź-Polesie wyszły przynajmniej 4 rejsy morskie z pełną harcerską obsadą, to ile ich było w skali całego ZHP?

Warto też pamiętać, że wodniakami nie są wyłącznie wędrownicy - może więc warto włączyć wędrowniczą inicjatywę w szerszy projekt "armady" całej specjalności wodnej, dając szansę uczestnictwa większej liczbie harcerzy i instruktorów.

phm. Piotr Nowacki